

Pierwsze wzmianki o NIEJ pojawiły się już 360 lat przed naszą erą. Niektórzy twierdzili, że tylko ONA może zapobiec „obalaniu tronów” przez słowo pisane. Ci, którzy się NIA zajmowali nie zawsze mieli do tego kompetencje, ale korzystali z wielu przywilejów i luksusów dla innych nieosiągalnych. O czym mowa? O cenzurze, która była głównym tematem spotkania autorskiego z dziennikarzem i publicystą **Błażem Torąskim**.

Podczas wydarzenia – połączonego z promocją książki „Knebel. Cenzura w PRL-u” – można było usłyszeć wiele historii i anegdot, m. in. jak wizyta Charlesa de Gaulle’a wpłynęła na publikację artykułu seksuologa Zbigniewa Lwa-Starowicza, jak cenzurowani twórcy tłumaczyli swoją uległość względem ograniczania wolności słowa, jakie sfery życia obejmowała cenzura i czy cenzor mógłby zabić nie ponosząc przy tym żadnych konsekwencji?

Spotkanie zorganizowane było w ramach obchodów 30-rocznicy częściowo wolnych wyborów, pod patronatem Prezydenta Miasta Inowrocławia Ryszarda Brejzy.



O potędze cenzury w PRL-u

